

BioNTech i Bayer opracowują szczepionki mRNA dla zwierząt

19 stycznia 2023

Przez ostatnie sześć lat BioNTech, z pomocą firmy Bayer, pracował nad „nowymi, pierwszymi w swojej klasie” szczepionkami RNA (mRNA) i innymi środkami terapeutycznymi dla zwierząt. Według dr Roberta Malone są one prawie gotowe do publicznego wdrożenia.



Ponad cztery lata przed pojawieniem się COVID-19, te dwie firmy farmaceutyczne zaczęły opracowywać leki mRNA dla zwierząt gospodarskich, a nawet zwierząt towarzyszących – chociaż nie ma publicznie dostępnych danych z badań klinicznych dla tych nowych leków.

Z jakiegokolwiek powodu jedyne dostępne informacje obejmują komunikaty prasowe, notatki konferencyjne, powiadomienia o dotacjach i kontraktach z Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA), „okazjonalne recenzowane artykuły”, jak pisze dr Malone. Nic z tego, jak mówi, nie jest odpowiednie ani przejrzyste. Zgodnie z prawem Big Pharma ma obowiązek publikowania danych z badań klinicznych, zwłaszcza gdy amerykańskie dolary z podatków są wykorzystywane do finansowania stojących za nimi badań.

Malone był w stanie zebrać dostępne informacje, aby przedstawić jaśniejszy zarys tego, co naprawdę dzieje się w obecnej chwili. Zasadniczo każdy, kto spożywa mięso produkowane komercyjnie, może wkrótce znaleźć zatrute mięso mRNA na swoim talerzu. Zakłady produkujące mRNA firmy Bayer były również wykorzystywane do produkcji szczepionek na COVID-19.

Istnieją trzy platformy terapii mRNA dla zwierząt, nad którymi

pracuje firma BioNTech-Bayer: szczepionki przeciw chorobom zakaźnym, immunoterapie przeciwnowotworowe i zamienniki białek. Wiemy również, że podczas gdy badania te były prowadzone przez ponad sześć lat, to firma Bayer użyczyła swoich zakładów do produkcji szczepionki mRNA przeciw COVID-19 dla ludzi.

Ponieważ globaliści postrzegają ogół społeczeństwa jako bydło, to właściwe jest, że technologie mRNA przeznaczone dla zwierząt zostały również opracowane dla ludzkiego „stada” w ramach operacji Warp Speed.

Malone odkrył, że firma Merck & Co., która odegrała minimalną rolę w oszustwie covidowym, po cichu produkowała i sprzedawała już szczepionki mRNA dla świń. „Z jakiego powodu sprzedają te produkty jako dostosowane szczepionki na receptę przeciwko szczepom wirusa grypy A u świń, cirkowirusowi świń (PCV), rotawirusowi i nie tylko” – pisze. „To interesujący segment rynku”. „Powód, dla którego firma Merck ogranicza produkcję szczepionek mRNA na rynku »niestandardowych recept«, jest niejasny. Czynnikiem mogą być wielkość zakładu produkcyjnego i skalowalność [sic] produktu RNA”.

Około 2014 lub 2015 r. USDA wydało warunkową licencję firmie Merck Animal Health na rozpoczęcie stosowania tych zastrzyków mRNA u świń. Ta warunkowa licencja jest podobna do statusu zezwolenia na użycie w nagłych wypadkach (EUC), które amerykańska Agencja FDA wydała dla szczepionek na Covid dla ludzi. „Podobnie jak w przypadku szczepionki mRNA COVID-19, pełna licencja nie została udzielona, ale licencja warunkowa pozostaje w mocy” – pisze Malone. „Czy jest to strategia mająca na celu obejście procesu licencjonowania i/lub autoryzacji szczepionek USDA?”.

Następnie mamy firmę Pfizer, której dział zajmujący się zdrowiem zwierząt znany jest jako Zoetis. Zoetis zajmuje się opracowywaniem szczepionek dla zwierząt, jednak firma publikuje bardzo niewiele na ten temat.

Obecnie trwają prace nad szczepieniami mRNA dla dzikich zwierząt. Wydawałoby się, że plan polega na zaszczepieniu wszystkiego, co żyje technologią mRNA, o którym wiemy, że zmienia naturalny kod genetyczny. „Najwyraźniej nie zabili ani nie okaleczyli dostatecznie wielu ludzi”, jeden z komentatorów napisał o potwornościach związanych z wdrożonymi szczepieniami. „Teraz biorą na cel zwierzęta”.

Autorstwo: Ethan Huff

Źródło zagraniczne: [NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](https://prisonplanet.pl)